

Z WYDZIAŁU EKONOMICZNEGO SZKOŁY GŁÓWNEJ GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

DYSKUSJA NAD TERMINOLOGIĄ Z ZAKRESU EKONOMIKI ROLNICTWA

Rozwój badań ekonomiczno-rolniczych wywołuje potrzebę dyskusji nad pojęciami, sformułowaniami, definicjami, używanymi przez tę dyscyplinę nauki. Wiele szczególnie ważnych pojęć wywołuje długotrwałe spory. Zmiana sposobu produkcji wprowadza terminologię związaną z nowymi typami przedsiębiorstw rolniczych. Do ekonomiki gospodarstw chłopskich wprowadzono szereg nowych, niejednokrotnie błędnych pojęć. Do końca niewyjaśnione i nierozstrzygnięte spory, jak i wprowadzenie szeregu nowych pojęć, utrudnia niezmiernie porozumiewanie się, a tym samym rozwój nauki ekonomiki rolnictwa. W związku z tym w ostatnim okresie rośnie zainteresowanie sprawą usystematyzowania pojęć ekonomiczno-rolniczych.

Zagadnieniom terminologicznym poświęcone było zebranie naukowe w Katedrze Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolnych SGGW, które odbyło się dnia 13. XII. 1957 r., z udziałem szerokiego grona zainteresowanych.

Referat „Definicje w ekonomice rolniczej” wygłosił prof. dr S. Antoniewski. Na wstępie referent stwierdził, że zagadnienie definicji w zakresie terminologii systemów w rolnictwie podniosła Katedra Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych SGGW już półtora roku temu. W końcu listopada 1957 r. sekcja rolna PTE zorganizowała odczyt na temat terminologii ekonomiczno-rolniczej, który wygłosił prof. dr A. Zabko-Potopowicz. Po dyskusji słusznie wówczas postanowiono przekazać autorytatywne rozwiązanie całości sprawy przez odpowiednią komisję PAN. Komitet Ekonomiki Rolnictwa PAN przewidział w planie prac na 1958 r. zajęcie się ustalaniem definicji. Niesłuszne byłoby, jak podkreśla referent, rozpatrywanie tego problemu w oderwaniu od nomenklatury światowej

w tym bardziej, że FAO wydało w 1956 r. publikację dotyczącą nazw i pojęć wielkości ekonomicznych wyprodukowanych z rachunkowości rolniczej. Czasopismo „Die deutsche Landwirtschaft” podało na swych łamach ustalone przez Niemiecką Akademię Nauk Rolniczych określenia definicji używanych w rachunkowości gospodarstw społeczno-rolniczych.

Traktując zagadnienie historycznie referent omówił przedwojenną dyskusję nad terminologią w rachunkowości rolniczej między tradycjonalistami (Ponikowski, Moszczeński), a nowatorami wprowadzającymi system laurowski (Bujak, Staniewicz, Curzytek). J. Curzytek wprowadzał uporczywie do praktyki nową terminologię w ciągu 13 lat istnienia Wydziału Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw PINGW.

Następnie referent dokonał przykładowo przeglądu poszczególnych dziedzin ekonomiki rolnictwa wskazując pojęcia wymagające zdefiniowania, ujednolicenia, klasyfikacji. Przytoczymy niektóre przykłady.

Organizacja gospodarstw: nazwy systemów w rolnictwie, kierunki i nastawienie gospodarstw (czy należy różnicować te pojęcia czy są one identyczne), następstwo — zmianowanie — płodozmian, intensywność gospodarstwa a intensywność produkcji, gospodarstwo przykładowe, podstawowe, typowe itd.

Organizacja pracy: terminy brygada i brygadzysta, wydajność a produktywność pracy i inne.

Statystyka rolnicza: grupowanie upraw (zboża, okopowe, pastewne, przemysłowe itd.), przedziały klasowe wg wielkości i nazwy gospodarstw chłopskich (karłowate, wielko-chłopskie, rodzinne, samowystarczalne itp.), użytkowanie ziemi — użytki rolnicze — grunty orne — ziemia zasiana, pojęcia: region, rejon, rejonizacja, rozmieszczenie pro-

dukcji, lokalizacja itp. Również i w innych działach, a w zagadnieniach statystycznych w szczególności, należy dbać o porównywalność z terminologią obcą, ze statystyką światową.

Rachunkowość: terminy — produkcja globalna, gotowa, towarowa, różne pojęcia dochodu, kosztów, opłacalności itd.

Poważny problem stanowi wprowadzenie nowych terminów.

Tutaj stajemy przed dylematem — czy przy tłumaczeniu różnych terminów z języków obcych obowiązywać winna dosłowność czy też prawidłowe spolszczenie. Wiele terminów przyswojono z obcej literatury zgodnie z duchem języka i przyjęły się one w praktyce. Niektóre tłumaczenia są jednak niezręczne lub wadliwe. Podnoszono już dawniej niezręczność nazwy — Stacje Maszynowo-Traktorowe. Podobnie zakwestionowano nazwy — kułak, biedniak, średniak itd. Referent podkreślił, że zasadą przy porządkowaniu terminologii powinno być przede wszystkim przestrzeganie czystości języka, a jednocześnie związek z terminologią międzynarodową.

Gospodarka planowa i ekonomika gospodarstw uspołecznionych wprowadziły do starej terminologii — nową. Wypada przejrzeć, co utrzymać z tradycyjnych nazw. Za udany trzeba uznać np. termin „dniówka obrachunkowa”.

Praca nad nową terminologią jest niezbędna. Należy jednak pamiętać o tym, że młodym pracownikom naukowym wprowadzenie nowej terminologii, nie zawsze niezbędne, utrudnia korzystanie z dawnej literatury, a często utrudnia także zrozumienie aktualnie ukazujących się prac.

W dyskusji potwierdzano konieczność wprowadzenia nowych pojęć. Życie idzie naprzód, zmieniają się warunki, powstają nowe pojęcia, nowa terminologia. Trzeba oczywiście dbać o czystość języka i walczyć z zaśmiecaniem go niepotrzebnymi terminami obcymi. Nie należy jednak być purystą językowym do tego stopnia, by np. odrzucać termin „reprodukcja”, choć ma on obce brzmienie, gdyż tego rodzaju terminy ułatwiają porozumienie się w zakresie nauki między różnymi krajami.

Z dyskusji wynikała m. in. konieczność ustalenia sposobu przyswojenia przez ekonomiki branżowe pojęć ogólnych, przyjętych w ekonomii politycznej.

Dyskutanci ilustrowali swoje wywody głównie pojęciami z zakresu rachunkowości. Występowały różnice zdań co do oceny przydatności m. in. takich pojęć jak produkcja globalna, przychód czysty, koszty itp. Różnica zdań wystąpiła także w związku z systemem pojęć z zakresu rachunkowości. Uporządkowanie terminologii powinno tu nastąpić w pierwszej kolejności. Jedni są zdania, że system ten winien obejmować wszystkie typy gospodarstw rolniczych, inni natomiast sądzą, że dla każdego typu należy opracowywać terminologię oddzielnie. Z dyskusji wynikała zgodna opinia, że trzeba starać się terminologię upraszczać, nie dopuszczać do powstawania sztucznych, niezrozumiałych terminów.

Wysunięto sporo dyskusyjnych pojęć, których opracowanie jest niezbędne dla usystematyzowania terminologii ekonomiczno-rolniczej.

F. Maniecki